

Słowo Intencji

Bóg jest miłością, od Niego pochodzi wszelkie dobro, On dał człowiekowi życie i daje poznanie, w Nim nasza nadzieja, nasza ufność i prawda.

Wierzmy, że miłość Boga powołała do życia Wspólnotę Burego Misia, w której możemy poznać i pokochać odmiennosc drugiego człowieka, w której możemy poznać samych siebie.

Jeżeli wierzymy, że wszelkie dobro pochodzi od Boga, a dobro jest radością człowieka, to wierzymy, że Bóg nas powołuje do Wspólnoty po to, abyśmy radowali się tym poznaniem prawdy i miłości, które jest w każdym człowieku.

Wierzmy, że w odmiennosci naszego przyjaciela objawiły się sprawy Boże, dlatego pragniemy we Wspólnocie z wielką pokorą i czułością pochylać się nad tajemnicą tej odmiennosci.

Wierzmy, że we Wspólnocie Chrystus daje nam nowe życie. Życie w obfitości, życie w przyjaźni.

Życie Wspólnoty

Boże tchnienie

Jeżeli wierzymy, że ludzkie życie ma swój początek w Bożym tchnieniu, to życie duchowe człowieka jest nieustannym poznawaniem Boga, próbą zrozumienia i naśladowania Jego miłości.

Jeżeli odrzucimy prawdę o Bożym tchnieniu, nie będziemy rozumieli Wspólnoty, a nasze ludzkie ambicje będą górowały nad Bożym planem. Nie nauczymy się szczerze kochać naszego odmiennego przyjaciela ani siebie nawzajem. Bo trzeba znaleźć Pana, aby naśladować Go, stawać się do Niego podobnym, wierząc, że jest miłością.

Życie duchowe jest bogactwem, które łatwo roztrwonić. Nie można żyć we Wspólnocie, nie pielęgnując tego skarbu. Nie można uwierzyć, że jest coś cenniejszego od Jego tchnienia. Że można Je zastąpić zabieganiem, aktywnością społeczną, altruizmem, filantropią.

Trzeba Je w sobie pielęgnować. Dlatego naszym obowiązkiem, wynikającym z przynależności do Wspólnoty, jest udział w comiesięcznej wspólnotowej Eucharystii, we wspólnotowych rekolekcjach przynajmniej raz w roku, w adwentowych, wielkopostnych i przedobozowych Dniach Skupienia oraz w cotygodniowych spotkaniach modlitewnych.

„Wy dajcie im jeść!”

Uczniowie Jezusa u schyłku dnia widząc wokół tłumu głodnych ludzi, radzili Mu, by ich odprawił, niech sobie poszukają wśród zagród schronienie i żywność. Wtedy usłyszeli od Niego – „Nie potrzebują odchodzić; wy dajcie im jeść!” (Mt 14, 16)

Naśladowując miłość Chrystusa, musimy pamiętać o tym, że, On dawał ludziom i chleb codzienny. Prawdziwa bowiem miłość nie jest wolna od zaspokajania trosk doczesnych. Człowiek, którego kocham, ma prawo oczekiwać ode mnie zaspokojenia swoich materialnych potrzeb. Ja zaś mam moralny obowiązek głodnego nakarmić, nagiego przyodziać, spragnionemu dać pić i do domu przyjąć podróżnego. Bo miłość bez uczynków jest martwa. „Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą!” (1J 3, 18)

Prawdą zaś jest, że nasz odmienny przyjaciel, kiedy jest z nami we wspólnocie, oczekuje naszego wsparcia, poczucia bezpieczeństwa również w kategoriach materialnych.

„Przeto czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie!” (1Kor 10,31)

Prawdę o naszym życiu wyraża codzienność. Radość wspólnej zabawy i odpoczynek, poznawanie świata i własnych możliwości, choroba i samotność po utracie bliskich, wszystko to jest wyzwaniem miłości, wobec którego nie mogę powiedzieć – „poszukaj sobie gdzieś zagrody i żywności, bo moja miłość ma bardziej wzniosły wymiar niż twój głód i bezdomność.”

Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdego dnia prosimy: daj nam chleba naszego powszedniego. Dlatego troska o chleb powszedni, o życie godne i bezpieczne dla naszych odmiennych przyjaciół we wspólnocie, jest obowiązkiem, który spoczywa na każdym z nas.

Każdy członek wspólnoty podejmie go na miarę swoich możliwości pamiętając, że jest szczególnym zobowiązaniem miłości – „wy dajcie im jeść!”

Za szczególne dbanie o to by wspólnocie nie brakło „chleba” odpowiedzialny jest Główny Kwestor Wspólnoty, Kwestorzy Wspólnot Lokalnych i Kwestor Osady Burego Misia. Podejmowane przez nich działania, służące zaspokojeniu materialnych potrzeb wspólnoty, będą wspierane przez wszystkich jej członków.

Naśladować w miłości Chrystusa, musimy również w swoich sercach pielęgnować Jego pragnienie ubóstwa. Nie wolno uwierzyć nam, że moc naszego życia i działalności jest w tym co posiadamy, że materialna troska o wspólnotę to gromadzenie tylko majątku – „Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się i kradną. Gromadźcie sobie skarby w niebie...” (Mt 6,19-20)

Wspólnota Lokalna

Jezus ze swoimi uczniami szedł od miasta od miasta, od wsi do wsi, dotykał ludzkich spraw i pochylał się nad życiem ludzi. Przeżywał ich smutki i radość. Był blisko nich, a opowiadając im o Królestwie Niebieskim, które rodzi się w ludzkich sercach, dawał im nadzieję – zapraszał do wspólnoty sióstr i braci, do wspólnoty ze swoim Ojcem.

Przyszł do nas, do miejsc, w których żyjemy. Gdzie przeżywamy codzienne, choć niezwykle, bo osobiste życiowe doświadczenia. Gdzie w radości i smutku, w zachwycie i niepewności, w poczuciu godności i sponiewierania, próbujemy zrozumieć sens życia i rozwiązywać jego problemy.

Przeszedł do nas, by z naszymi ludzkimi, codziennymi sprawami zaprosić nas do Wspólnoty.

Wspólnota to miejsce, w którym staramy się dzielić tym co sami posiadamy, aby mieć coś wspólnego. Wierzmy, że nasza Wspólnota posiada miłość, chce ją zrozumieć i nią się dzielić w codzienności życia. Wciąż źródłem tej miłości jest Bóg, celem zaś odmienny człowiek.

Eucharystia

Aby coś posiadać i dzielić się tym, trzeba się spotkać, trzeba się nawzajem poznać, aby sobie pomagać i siebie szanować. Wspólnota lokalna zobowiązana jest do spotkania się w kręgu Eucharystii przynajmniej raz w miesiącu.

Wyrazem zatroskania o miłość jest przygotowanie tej Eucharystii przez zgromadzoną na niej Wspólnotę. Liturgia Słowa, śpiewy, dary ofiarne, przyjęta komunie św. przez członków Wspólnoty niech będą wyrazem naszej wdzięczności za miłość, jaką Bóg nam powierzył i wyrazem naszej otwartości na każdego członka Wspólnoty.

Rekolekcje

Jezus po wielkich wydarzeniach ewangelizacji, po spotkaniach z tłumami, szedł z uczniami na *miejsca pustynne, osobno, aby bez przypowieści opowiadać im o tajemnicach Królestwa Niebieskiego*.

Zgiełk świata, w którym żyjemy, ciągle przynaglania do pośpiechu odbierają nam możliwość zgłębiania tajemnic własnego życia, tym bardziej nie dają szans, by posiadaną od Boga miłość uszanować i pielęgnować, dlatego członkowie Wspólnoty lokalnej przynajmniej raz w roku udadzą się na *miejsce pustynne, osobno* i przeżyją wspólnotowe rekolekcje.

Rekolekcje wspólnotowe nie mogą być tylko przywilejem danym członkom Wspólnoty, muszą być obowiązkiem każdego z członków Wspólnoty w imię dochowania wierności przyjaźni Bogu i odmiennemu przyjacielowi.

Wierzmy, że rekolekcyjne spotkanie jest również okazją do tego, aby w gronie osób, szukających oblicza Pana i wzywających jego opieki, przeżyć głębiej przyjaźń ludzką, poznać swoje imiona, troski i radości, a przez to stać się dla siebie siostrami i braćmi.

Modlitwa

Prośba Jezusowej modlitwy w Ogrójcu niczego nie zmieniła w dramatycznej sytuacji, w jakiej się znalazł, poza nim samym. *Niech będzie, niech mi się stanie Twoja wola.*

Szczerą modlitwą jest szczególnym darem, łaską, którą człowiek, którą Wspólnota otrzymuje od Boga. Ona mniej zmienia naszą sytuację, mniej rozwiązuje nasze problemy, a bardziej zmienia nas. Czyni nas bardziej podobnymi do Niego. A kiedy dwaj, trzej modlą się w imię Jego, tam On jest wśród nich.

Nie wolno nam modlitwy traktować jak organizacyjnego problemu, z którym borykać się muszą odpowiedzialni oraz członkowie Wspólnoty. Musimy szukać sposobności do przeżywania wspólnej modlitwy, bo w niej przywołujemy Boga, a On jest miłością, a od Niego pochodzi wszelkie dobro, a bardzo miłości i dobra dla swojego życia potrzebujemy.

Wspólnota lokalna będzie spotykała się przynajmniej raz w tygodniu na modlitwie.

Dni Skupienia

Młodzieńcowi, który pytał: *Co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?*, Jezus odpowiedział, aby poszedł za nim. Żeby zobaczyć, jak żyje, co robi, z kim się spotyka, co jest dla niego ważne, kto jest mu bliski. Młodzieniec był bogaty i bardzo zajęty, nie miał czasu za Nim chodzić.

Jeżeli chcemy być do Chrystusa podobni, jeżeli chcemy tak jak On kochać, przebaczać i współczuć z cierpiącym człowiekiem, musimy zostawić bogactwo swoich codziennych przeżyć, swoje zabieganie i choćby na chwilę pójść do Niego, z Nim pobyc.

Wspólnota lokalna przynajmniej trzy razy w roku:

- przygotowując się do świąt Bożego Narodzenia,
- oczekując w Wielkim Poście zmartwychwstania Chrystusa,
- przed wyjazdem na Obóz,

przygotuje i przeżyje Dzień Skupienia w miejscu, gdzie żyje.

Niech Dzień Skupienia będzie okazją do nawrócenia się dla przeżywania wielkich tajemnic Bożej miłości i przeżycia najważniejszego święta Wspólnoty, jakim jest Obóz, również poprzez sakrament pojednania i Eucharystii.

Materialne życie we Wspólnocie Lokalnej

Pielęgnując we wspólnocie miłość, najcenniejszy skarb wokół którego się gromadzimy, którego celem i wypełnieniem jest nasz odmienny przyjaciel, chcemy uczyć się wierności dla niej.

Poznajemy siebie we wspólnocie, by zrozumieć swoje potrzeby: duchowe, emocjonalne i doczesne. Dochowanie wierności przyjaźni wymaga od nas ciągłego rozumienia tych potrzeb i ciągłego podejmowania prób sprostania im.

Plaszczyzną właściwą do rozwiązywania doczesnych – materialnych potrzeb wspólnoty jest kwestura. We wspólnocie lokalnej kwestorskie działania podejmuje Kwestor Wspólnoty Lokalnej, który zgromadzi wokół siebie członków wspólnoty pragnących podjąć służbę kwestorską. Służba ta nie może być owocem przymusu i przebiegać w atmosferze niezrozumienia i braku zaufania.

Nie może być ona skierowana na zaspokojenie potrzeb tylko Wspólnoty Lokalnej, ale dotyczy również i to w dużym stopniu, rekolekcji, Obozu Burego Misia oraz Osady Burego Misia, na której żyją przecież Bure Misie wywodzące się z lokalnych wspólnot.

Osada Burego Misia

„Chodźcie a zobaczycie!”

Uczniowie Jezusa, zbliżając się do Niego, pytali: *Nauczycielu, gdzie mieszkasz?* Jezus odpowiedział im: *Chodźcie, a zobaczycie. Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka i tego dnia pozostali u Niego.*

Domem, w którym w szczególniejszy sposób mieszka Wspólnota, jest Osada Burego Misia. Tu, zanim skończony został Dom Burego Misia, powstała kaplica pod wezwaniem Zmartwychwstania Naszego Pana Jezusa Chrystusa. Bo wierzymy, że jest to Jego dom, do którego nas zaprasza.

Mieszkający na Osadzie Burego Misia i przebywający tam członkowie Wspólnoty Burego Misia dołożą wszelkich starań, aby mieszkaniem Boga było również ich serce. Dlatego w miarę możliwości uczestniczyć będą w codziennej Eucharystii. Będą pielęgnować modlitwę, szczególnie we Wspólnocie Burych Misiów.

Osada Burego Misia jest miejscem spotkania Wspólnoty. Tu odbywają się kursy, rekolekcje, Obozy. Mieszkańcy Osady uczestniczą w tych wydarzeniach według osobistych potrzeb i możliwości.

„Wszystko cokolwiek czynicie...”

Pierwsi chrześcijanie, w odkrywaniu miłości pragnęli, dzieląc się tym co posiadają, przebywać razem i w prostocie serca radować się odkrywaną miłością.

Członkowie wspólnoty chroniąc znalezioną miłość potrzebują przebywać razem. Potrzebują swojego domu, stołu – Osady, gdzie przebywając, w prostocie serca będą się modlili i pracowali, bawili się i odpoczywali - pamiętając, że jest ich wspólnym dobrem i zobowiązaniem. Tam przeżywając razem rekolekcje, kapituły, kursy, odprawy obozowe i obozy, z troską będą korzystali z materialnych dobrodziejstw wspólnoty.

Osada Burego Misia powstała i trwa na ludzkiej życzliwości i na tym czym potrafimy się dzielić, o co pragniemy zabiegać i ofiarować sobie nawzajem.

Ufając Chrystusowemu wezwaniu – „wy dajcie im jeść!” wspólnota dochowuje wierności przyjaźni przyjmując do osadowego domu tych naszych przyjaciół, którzy stracili oparcie w swoich bliskich. To przyjęcie do wspólnotowego domu nadaje nowy wymiar odpowiedzialności wobec przyjaźni i nakłada na każdego członka wspólnoty moralne zobowiązanie szczególnej troski o materialny byt osady.

Główny Kwestor Wspólnoty będzie wspierał Kwestora Osady Burego Misia w animowaniu działań w celu materialnego wsparcia osady, a każdy członek wspólnoty z radością i zaangażowaniem te działania na miarę osobistych możliwości podejmie.

Obóz Burego Misia

„Panie, dobrze, że tu jesteśmy!”

Kiedy Jezus przemienił się na górze wobec uczniów tak, że Jego twarz zajaśniała jak słońce, a odzienie stało się białe jak śnieg, zachwycony tym Piotr rzekł do Jezusa: *Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza, jeden dla Eliasza.*

Wyrazem naszego zachwytu nad cudem przyjaźni jest Obóz Burego Misia, na który wybieramy się z naszym odmiennym przyjacielem. To dla niego stawiamy nad jeziorem namioty i dzień po dniu robimy wszystko, aby zachwyty nad miłością był wciąż żywy.

Obóz Burego Misia jest zaproszeniem, które kieruje do nas Chrystus, ale jest także czasem, kiedy my zapraszamy do kręgu Wspólnoty nowych członków. Chcemy im pokazać, a wcześniej opowiedzieć o bogactwie i odpowiedzialności za miłość, której sami we Wspólnocie doświadczamy. Dlatego wszystkie Bure Niedźwiedzie, wyjeżdżające na Obóz, odprawiają rekolekcje przed Obozem, również po to, aby mieć sposobność porozmawiać o ważnych obozowych sprawach i odpowiedzialnie zaprosić nowych członków do Wspólnoty.

Życie we Wspólnocie jest bardzo dynamicznym wydarzeniem, ono ciągle się dzieje. Czasami trudno w tym życiu nadążyć za miłością. Trudno wciąż być gotowym do dawania siebie drugiemu człowiekowi. Jezus, ustanawiający Eucharystię w wieczerniku, mówi do zdziwionych i niepewnych apostołów: *Wytrwajcie w miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna.*

Wierzmy, że w Eucharystii Chrystus wciąż od nowa ofiarowuje nam siebie, ucząc nas tego, jak my siebie mamy wzajemnie miłować, ofiarowując sobie nawzajem życie.

Na Obozie Burego Misia codziennie uczestniczymy w Eucharystii, którą przygotowujemy z wielką troską i zaangażowaniem.

Bure Niedźwiedzie uczestniczą w wieczornych Eucharystiach, które muszą być szczególną okazją do tego, aby głęboko w sercu rozliczyć się przed sobą i przed Bogiem z otrzymanych talentów miłości. Dlatego będziemy, rozważając śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa i Jego miłość dla nas, starali odradzać się do nowej miłości i szczerego pragnienia służby.

Na każdym podobozie będziemy pielęgnowali z Burymi Misiami modlitwę poranną i wieczorną, wciąż ufając, że tam, gdzie *dwaj albo trzej modlą się w imię moje, tam ja jestem pośród nich.*

„Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele...”

Obóz Burego Misia nie jest organizowaniem letniego wypoczynku osobom niepełnosprawnym przez naszą wspólnotę. Jest zaproszeniem przyjaciela na wakacje. Na niezwykle wakacje, w czasie których pragniemy zaprowadzić go w najpiękniejsze zakamarki przyjaźni. Dać mu to, co sprawi, że będą to zawsze jego najpiękniejsze wakacje. Za sprawą których głębiej będzie wierzył naszym obietnicom przyjaźni.

Tak jak Maria - siostra Łazarza, pragniemy wsłuchiwać się i wpatrywać z miłością w naszego przyjaciela. Nie możemy jednak zapominać o drugiej siostrze Łazarza - Marcie, a więc o tym, że zaproszenie na wspólne wakacje, pociąga za sobą zobowiązanie do zatroszczenia się o materialny wymiar tego wakacyjnego spotkania.

Nasza troska o bezpieczeństwo bytu i wygodę wypoczynku, estetykę pomieszczeń i obozowego terenu jest przecież znakiem odpowiedzialności bez której trudno uwierzyć w szcerość miłości.

„Wypłyn na głębie” – zachęca Piotra Jezus. Głębia przyjaźni powinna zachęcać każdego z nas do wpatrywania się w marzenia naszych przyjaciół, aby starać się je realizować. Wakacje na które zapraszamy muszą być magiczne, ciekawe i atrakcyjne po każdym względem.

Za zgromadzenie środków potrzebnych do przeprowadzenia Obozu Burego Misia odpowiedzialni są kwestorzy współpracujący ściśle z Głównym Kwestorem Wspólnoty, życzliwie wspierani przez wszystkich członków wspólnoty.

Za bezpośrednie przygotowanie obozu i jego przeprowadzenie w wymiarze kwatermistrzowskim odpowiedzialni są kwatermistrzowie zgrupowanie i poszczególnych podobozów.

Odpowiedzialność

Wiara w to, że we Wspólnocie Chrystus daje nam nowe życie, przekonuje nas o powołaniu do tego aby życia strzec i przekazywać je tym, którzy go pragną i potrzebują.

„ Już was nie nazywam was sługami (...) ale nazwałem was przyjaciółmi albowiem oznajmiłem wam wszystko (...). Nie wyście mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał...” (J15,15-16)

Z powołania płynie dar wiedzy o tym co jest słuszne, właściwe i bogate dla wspólnego życia. Z powołania rodzi się odpowiedzialność. Każdy, kto doświadcza miłości pragnie, aby trwała. By nie stała się epizodem, chwilą która daje poczucie odrzucenia i wzgardy.

Dlatego Wspólnota potrzebuje ludzkiej dojrzałości, zdolnej podjąć zobowiązanie pielęgnowania tych Bożych darów, które we wspólnocie odkrywamy. Potrzebuje osób, które nazywamy we wspólnocie odpowiedzialnymi.

Odpowiedzialni powinni być wybierani przez wspólnotę z grona tych, którzy towarzyszą Buremu Misiowi przez długi czas i dali dowód swojej dojrzałości w rozumieniu czym jest nadzieja naszego powołania do wspólnoty.

Życie Wspólnoty dzieje się w różnych miejscach: tam, gdzie Bure Misie żyją z rodzinami, na obozach i rekolekcjach i na Osadzie Burego Misia. Wszędzie tam odpowiedzialni tworzą Kapituły Odpowiedzialnych.

Nad tym, by cała Wspólnota pochylała się z radością i pokorą nad tajemnicą przyjaźni z Burem Misiem, czuwa Kapituła Wspólnoty Burego Misia, którą tworzą przedstawiciele Kapituł Odpowiedzialnych.

Kapituła Wspólnoty Burego Misia

Skupia w swoim gronie odpowiedzialnych za różne przejawy życia wspólnoty. Jest spotkaniem osób, które podejmują zobowiązanie troskliwego wpatrywania się w życie wspólnoty, aby z pokorą oceniać jakość tego życia dla przyjaźni oraz podejmować takie działania, które pomogą członkom wspólnoty dochować wierności powołaniu do wspólnotowego życia.

Kapitułę Wspólnoty Burego Misia tworzą:

Lider Wspólnoty Burego Misia (funkcję tę dożywotnio sprawuje Ojciec Wspólnoty),

Członek Fundacji Burego Misia odpowiedzialny za funkcjonowanie i rozwój Osady Burego Misia,

Główny Kwestor Wspólnoty,

Lider Osady Burego Misia,

Kapituły Wspólnot Lokalnych.

Kapituła spotyka się przynajmniej dwa razy w roku – w listopadzie i w Niedzielę Palmową. Kapitułę zwołuje i przewodniczy jej Lider Wspólnoty Burego Misia.

Lider Wspólnoty Burego Misia między posiedzeniami reprezentuje Kapitułę i w jej imieniu podejmuje decyzje w sprawach, które nie wymagają zwołania spotkania Kapituły Wspólnoty Burego Misia.

Kapituła Wspólnoty Burego Misia jest szczególnie odpowiedzialna za:

- Duchową formację wszystkich członków wspólnoty poprzez – troskę o organizowanie wspólnotowych rekolekcji, wspólnotową eucharystię, modlitwy i dni skupienia.
- Tworzenie i pielęgnowanie więzi przyjaźni między Burymi Misiami i Burymi Niedźwiedziami.
- Kształtowanie kultury osobistej Burych Niedźwiedzi.
- Aktywne życie społeczności Wspólnot Lokalnych.
- Kształtowanie postaw głębokiego zatroskania o Osadę Burego Misia.
- Przygotowanie Obozu Burego Misia.
- Wsparcie Głównego Kwestora w jego działaniach materialnych.

Kapituła Wspólnoty Lokalnej

Kiedy Wspólnota rodziła się w Krakowie w 1983 roku, jej zobowiązania przyjaźni dotyczyły przede wszystkim katechizacji, spacerów, pierwszych wypraw za miasto. Tworzyła ją garstka tylko osób, łatwy więc był kontakt, porozumienie i podział zadań.

Dziś, aby ustrzec się od składania pustych deklaracji i nie ustawać w poszukiwaniu właściwego wymiaru życia w przyjaźni oraz nie zawieść zaufania Burych Misiów i ich bliskich - Wspólnota w miejscach, gdzie żyją Bure Misie ze swoimi rodzinami, wybiera z grona swoich członków, Kapitułę Odpowiedzialnych Wspólnoty Lokalnej.

Odpowiedzialni tworzący Kapitułę – powoływani przez Ojca Wspólnoty lub wybierani przez członków wspólnoty lokalnej – powinni odznaczać się dojrzałością w rozumieniu wspólnotowego życia i aktywnie uczestniczyć we wspólnotowej formacji. Powinni dawać świadectwo przyjaźni i dojrzałości w podejmowaniu radosnej służby na wielu płaszczyznach życia Wspólnoty.

Kapituła przejmuje odpowiedzialność za obszar życia lokalnej Wspólnoty, tak aby ona aktywnie żyjąc na płaszczyznach: duchowej, emocjonalnej, towarzyskiej i materialnej, umacniała i pogłębiała łączące członków więzi przyjaźni i braterstwa. Aby wspierała pomocą szczególnie słabych i niezaradnych.

Kapituła Odpowiedzialnych Wspólnoty Lokalnej wybiera ze swojego grona Lidera, który kreuje działania Kapituły tak, aby pomagały w osiągnięciu wspólnotowej dojrzałości wszystkim członkom wspólnoty i pozwalały doświadczać miłości dla której przeżywania została powołana Wspólnota.

Kapituła Odpowiedzialnych Wspólnoty Lokalnej troszcząc się o sprawy materialne zadba o powołanie służby kwestorskiej z Kwestorem Wspólnoty Lokalnej – który jest członkiem Kapituły.

Członkowie Kapituły powinni spotykać się przynajmniej raz w miesiącu. Za przygotowanie i zwoływanie spotkań odpowiedzialny jest Lider.

Szczegółowo funkcjonowanie Kapituły Odpowiedzialnych Wspólnoty Lokalnej określa dokument: „Wspólnota Lokalna – Zasady Funkcjonowania”, będący uzupełnieniem „Słowa Intencji”.

Rada Gabinetowa Osady Burego Misia

Osada Burego Misia jest szczególnym owocem wspólnotowej przyjaźni – tu spełniają się najważniejsze życiowe obietnice składane człowiekowi – obietnice miłości.

Mają one swój początek w nieśmiałości pierwszych obozowych spotkań i we wzruszeniach banalnych i prostych. W pierwszym zmęczeniu i radości z tego, że miłość jest tak piękna i prosta - że wystarczy być i nie odchodzić.

Osada Burego Misia jest domem. Domem niezwykle, bo tu skupiają się wszystkie dobre intencje jakie rodzi wspólnota. Tu znajduje się spełnienie ważnych nadziei Burych Misiów. To miejsce bogatego życia i rozwoju naszych odmiennych przyjaciół.

To wielka i piękna odpowiedzialność. Podejmują ją Bure Niedźwiedzie, które tu z Buryimi Misiami żyją, pracując na Osadzie. Z grona tych osób powoływana jest Rada Gabinetowa Osady Burego Misia. Jest ona odpowiedzialna za właściwe funkcjonowanie tego miejsca i pielęgnowanie wartości, które go tworzą.

W skład Rady wchodzi:

Ojciec Wspólnoty Burego Misia (dożywotnio),

Członek Zarządu Fundacji Burego Misia – odpowiedzialny za funkcjonowanie i rozwój osady,

Lider Osady Burego Misia,

Kwatermistrz Osady Burego Misia,

Kwestor Osady Burego Misia,

Lider Rolników Osady Burego Misia,

Gospodarz Osady Burego Misia,

Szef Gabinetu Ojca Wspólnoty.

Rada Gabinetowa Osady Burego Misia jest odpowiedzialna za takie funkcjonowanie osady, aby każdy żyjący w niej Bury Miś mógł w pełni, na miarę swoich możliwości, rozwijać się duchowo, emocjonalnie, intelektualnie i fizycznie, aby mógł rozwijać swoje zdolności i zainteresowania.

Przede wszystkim zaś stara się o to, by żaden z naszych przyjaciół nie doświadczył tu braku akceptacji i odrzucenia.

Rada Gabinetowa dba i troszczy się o dorobek, zarówno materialny, emocjonalny jak i duchowy Osady – pomnaża i wykorzystuje go dla ubogacenia życia mieszkańców i gości.

Szczegółowo odpowiedzialność Rady Gabinetowej Osady Burego Misia opisana jest w dokumencie „Osada Burego Misia – Zasady Funkcjonowania”, uzupełniającym „Słowo Intencji”.

Komenda Obozu Burego Misia

Obóz Burego Misia to święto wspólnoty, z którego bierze się jej początek. Chcieliśmy, spotykając się po pierwszym obozie, zachować pamięć o wzruszeniach i niezwykłych doświadczeniach, w których odkryliśmy powołanie do życia we wspólnocie z Burymi Misiami.

Pragniemy, aby obóz wciąż pozostawał, dla pragnących żyć we wspólnocie, takim czasem odkrywania powołania do przyjaźni. Dla Burech Misiów zaś ma być doświadczaniem miłości i radosnym przeżywaniem wakacji z przyjaciółmi.

Dlatego Wspólnota wybiera ze swojego grona osoby godne odpowiedzialności za to najważniejsze jej święto - Komendę Obozu Burego Misia.

W jej skład wchodzi:

Organizator Obozu Burego Misia (dożywotnio Ojciec Wspólnoty),
Komendanci Zgrupowania Obozu Burego Misia,
Główny Kwestor Wspólnoty Burego Misia,
Kwestorzy i Kwatermistrzowie Zgrupowania Obozu Burego Misia,
Oboźni Zgrupowania Obozu Burego Misia,
Komendanci Podobozów,
Kwestorzy i Kwatermistrzowie Podobozów,
Oboźni Podobozów.

Komendę Obozu Burego Misia powołuje Kapituła Wspólnoty w czasie listopadowego spotkania, które dla Komendy Obozu jest początkiem obozowych przygotowań.

Komenda Obozu Burego Misia odpowiedzialna jest za przygotowanie obozu na płaszczyźnie: duchowej, organizacyjnej i materialnej.

Komendanci Zgrupowania i Komendanci Podobozów dołożą wszelkich starań, aby wykorzystać wszystkie możliwe elementy formacji dla duchowego i emocjonalnego przygotowania uczestników obozu.

Dbają również o to, by każdy dzień obozu był okazją do poszukiwania i naśladowania miłości, której uczyć chcemy się od Chrystusa, a która wyrażać powinna się szczególnym szacunkiem i szczerym oddaniem Buremu Misiowi.

Na Komendzie Obozu Burego Misia spoczywa również odpowiedzialność za bezpieczeństwo i godne warunki życia wszystkich uczestników obozu.

Materialnymi sprawami obozu, w jego przygotowaniach i przeprowadzeniu, zajmują się służby kwestorskie i kwatermistrzowskie, których działania animują – Kwestor i Kwatermistrz Zgrupowania.

„Obóz Burego Misia – Zasady Funkcjonowania”, jest dokumentem, który szczegółowo opisuje odpowiedzialność Komendy Obozu Burego Misia.

Przyjaciel

Jest skarbem, przywilejem niezwykłym - towarzyszyć Buremu Misiowi w jego codzienności. Być świadkiem jego sukcesów, zachwyków i zadziwienia. Przeżywać z nim radość i nadzieję, pocieszać w smutku. Wspierać go w cierpieniu i odnajdywaniu miłości i prawdy.

Pragniemy wierzyć, że otrzymujemy ten skarb od Boga razem z talentami, które pozwolą nam tak rozwijać naszą osobowość, że staniemy się godni pełnego uczestnictwa w tajemnicy miłości. Będziemy przyjaciółmi.

Dla tej przyjaźni, chcemy zrozumieć siebie, swoją wyjątkowość i swoje słabości. Chcemy wsłuchać się w dźwięki życia i pielęgnować własną osobowość, aby zrozumieć powołanie i pozostać mu wiernym.

Bury Niedźwiedź

Jest prawym człowiekiem.

Dbą o swoją kulturę osobistą

Kształtuje swoją osobowość dla ducha życzliwości i optymizmu.

Stara się pogłębiać swoją wrażliwość na drugiego człowieka, szczególnie odmiennego.

Jest człowiekiem godnym zaufania, stara się kierować w swoim życiu zasadą Prawdy i Miłości.

Jest człowiekiem lojalnym wobec wspólnoty w której żyje.

Zgłębia wartości wspólnoty i stara się nimi kierować w swoim życiu.

Jest przyjacielem Burego Misia.

Bury Niedźwiedź z Burym Misiem

Zgłębia osobowość Burego Misia

Ze szczególnym szacunkiem odnosi się do jego cierpienia.

Wspiera Burego Misia w życiu codziennym.

Odpowiada za zdrowie, życie i bezpieczeństwo Burego Misia.

Pomaga Buremu Misiowi rozwijać się emocjonalnie, fizycznie i intelektualnie.

Stara się rozwijać wszelkie zdolności i zainteresowania Burego Misia.

Jest partnerem, nie opiekunem Burego Misia, zaś Bury Miś nie jest podopiecznym.

Troszczy się o zaspokojenie potrzeb bytowych Burego Misia.

Czy kochasz mnie?

Jakie intencje rodzą się i zalegają w naszym sercu? Na ile są szczere i głębokie? Jak bardzo wierzymy, że On jest Miłością? Że kocha i pragnie być miłowany? Przecież w porywie serca możemy wszystko obiecać, do wszystkiego się zobowiązać. Ale na ile starczy tego porywu serca?

Jezus, kiedy po swoim zmartwychwstaniu wypytuje Piotra o miłość, pragnie wyznania, które będzie wędrówką w głąb serca – „Ty wszystko wiesz...Wiesz o słabości, lenistwie i zdradzie. O tym, że nie rozumiem do końca wszystkiego, nie słucham, że pełno we mnie pychy i przekonania, że sam dam radę, że ja wystarczę...”

„Powiedział mu po raz trzeci: < Szymonie, synu Jana, czy kochasz mnie?...> I rzekł do niego: <Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię Kocham>.” (J 21,17)

Bóg powołuje nas do Wspólnoty słabych i niedoskonałych, z naszą bezradnością i niezrozumieniem. Powołuje nas do tego byśmy stawali się braćmi i siostrami, byśmy stawali się do Niego podobni.

Ciągłe stawanie się - odradzanie się dla prawdy i miłości wymaga od nas pielęgnowania w sobie szczerzej i głębokiej intencji przyjaźni.

Musimy wciąż odradzać się dla niej i wzajemnie siebie wspierać. Aby w zgiełku codzienności wciąż słyszeć pytanie, które od płynie Burego Misia – „Czy ty mnie kochasz?” Pytanie, które zawsze będzie echem rozmowy z Piotrem, a które szuka prawdy o naszej przynależności i pomaga nam dochować wierności Bogu i ludziom.